



Prezydent Aleksander Miszalski złożył ślubowanie

2024-05-13

Prezydent Aleksander Miszalski złożył ślubowanie podczas pierwszej sesji nowo wybranej Rady Miasta Krakowa IX kadencji. Zaprzysiężenie Prezydenta Miasta Krakowa odbyło się we wtorek, 7 maja, w sali Obrad Rady Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych. Sesję poprowadził najstarszy wiekiem radny, Edward Porębski.

Aleksander Miszalski otrzymał od przewodniczącego Miejskiej Komisji Wyborczej Rafała Lisaka dokument potwierdzający wybór na Prezydenta Miasta Krakowa. Następnie złożył wobec Rady Miasta Krakowa ślubowanie: „Obejmując urząd prezydenta miasta uroczyście ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców miasta”. Urzędujący w Krakowie od niemal 22 lat prezydent Jacek Majchrowski przekazał swojemu następcy insygnia – łańcuch i klucz do bram miasta.

– Obejmowałem urząd prezydenta dwadzieścia jeden i pół roku temu. To dużo czasu, prawie całe pokolenie. Mieszkańcy Krakowa powierzyli mi ten urząd pięciokrotnie. Muszę powiedzieć, że to bardzo dobry okres, bo to pozwala na zrobienie inwestycji i projektów, które muszą być rozciągnięte na lata. Udało się bardzo wiele, ale oczywiście zawsze można czuć pewien niedosyt – powiedział na początku swojego przemówienia prezydent Jacek Majchrowski.

Dodał, że udało mu się zrealizować zdecydowaną większość planów. Kraków to obecnie druga metropolia w kraju pod względem liczby mieszkańców, silny ośrodek gospodarczy, naukowy i akademicki. Wielkie i nowoczesne miasto, w którym znacząco poprawiła się jakość powietrza, gdzie usługi administracyjne oceniane są na prawie maksymalnym poziomie.

– Zostawiam miasto w bardzo dobrym stanie. Miasto, w którym 98 proc. mieszkańców czuje się bezpiecznie, 93 proc. ma piętnaście minut do najbliższego terenu zielonego. To miasto, które się rozwija, które w ciągu tych dwudziestu lat powiększyło się oficjalnie o ponad 60 tysięcy osób. To miasto, w którym chce się żyć, miasto z zerowym bezrobociem – powiedział Jacek Majchrowski, dziękując jednocześnie mieszkańcom, radnym i wszystkim osobom, dzięki którym mógł zrealizować ambitne plany.

– Panie prezydencie życzę, żeby udawało się panu zrealizować zamierzenia. Można budować miasto niezależnie od poglądów i przynależności politycznej – na trwałych fundamentach. Zostawiam cały zespół fachowców w urzędzie, jednostkach, spółkach – osoby, które naprawdę wiedzą, co robią i do których można mieć pełne zaufanie. Życzę, żeby się panu dobrze z nimi współpracowało – powiedział na koniec Jacek Majchrowski.

Priorytety i plany nowego prezydenta Krakowa

Nowo wybrany prezydent Aleksander Miszalski swoje przemówienie rozpoczął od podziękowań – na początku podziękował krakowiankom i krakowianom za wzięcie udziału w wyborach, głosy i zaufanie, a także rozmowy i uwagi zgłaszane podczas kampanii.

– Mam świadomość mojej odpowiedzialności, mam świadomość ciężkiej pracy, która mnie



czeka. To naprawdę honor i zaszczyt uzyskać państwa zaufanie. Chciałbym przy tej okazji złożyć gratulacje wszystkim radnym. Tym, którzy są tutaj z nami pierwszy raz, ale też tym, którzy już radnymi byli. Część z państwa znam bardzo dobrze, części nie znam, ale mam nadzieję, że szybko poznam, bo czeka nas wspólne, bardzo ważne zadanie – powiedział.

Aleksander Miszański podziękował również ustępującemu prezydentowi Jackowi Majchrowskiemu, zwrócił uwagę na to, jak Kraków zmienił się przez ponad dwie dekady jego urzędowania. Podziękował również wszystkim kontrkandydatom. Zwrócił też uwagę na rolę dialogu z różnymi środowiskami i rolę współpracy radnych, niezależnie od przynależności partyjnej czy klubowej, która pozwoli realizować projekty ważne dla przyszłości miasta.

– Kraków oczekuje i potrzebuje zmian. O tych zmianach mówiłem w trakcie swojej kampanii. Te zmiany nie powinny być rewolucyjne, zbyt nagłe, zbyt szybkie. Kraków potrzebuje zmiany rozsądnej, przemyślanej, policzonej, ewolucyjnej. Zmiany, dla której podstawą będzie zgoda, dialog, współpraca. Nie kłótnie i spory, tylko rzeczowa, rzetelna dyskusja pomiędzy mieszkańcami, stronnictwami politycznymi. Kraków musi być jeden. Kraków musi być dla wszystkich – bez względu na poglądy polityczne, przynależność do danego środowiska, sympatie. To państwu gwarantuję – powiedział zwracając się do wszystkich klubów z zaproszeniem do współpracy.

Wśród tematów, na których zwrócił uwagę nowy prezydent, znalazły się między innymi kwestie demografii, urbanizacji, konieczności ustawy metropolitalnej regulującej obszary związane na przykład ze smogiem, transportem czy kwestiami planistycznymi. Wymienił także potrzebę inwestycji w komunikację publiczną, w metro, Szybką Kolej Aglomeracyjną, system Park & Ride, nowe drogi oraz ścieżki rowerowe. Zwrócił uwagę na wyzwania w kontekście środowiska i klimatu, troskę o zieleń, potrzebę zmierzania do neutralności klimatycznej – w działania będące w kompetencjach rządu, w które musi angażować się samorząd.

Kolejny priorytet wskazany przez nowego prezydenta Krakowa to rozsądne planowanie przestrzenne i powiązane z tym kwestie budowania nowych mieszkań – zarówno w zakresie budownictwa społecznego, jak też komercyjnego. Nawiązał też do kwestii współpracy z uczelniami i przyciągania studentów do miasta. Aleksander Miszański zwrócił uwagę także na plany rozwoju krakowskiej gospodarki, tworzenia odpowiednich warunków do działania branży BPO (*Business Process Outsourcing*) / SSC (*Shared Services Center*) i lokalnych firm usługowych, a także na dbanie o innowacyjny przemysł oraz zrównoważoną turystykę.

Nowy prezydent podkreślił konieczność rozwijania polityki senioralnej, znaczenie krakowskiej kultury i wspominał o planach działań w tym obszarze, zwrócił też uwagę na wyzwania w zakresie edukacji i kwestie sportu. Mówił także o potrzebie zapewnienia bezpieczeństwa w kontekście zagrożeń z zewnątrz.

– Sposób wprowadzania tych zmian jest bardzo ważny. Mieszkańcy będą maksymalnie uczestniczyć w tych procesach. Jestem zwolennikiem partycypacji na wszystkich szczeblach. Będziemy rozwijać budżet obywatelski, rady dzielnic, narzędzia konsultacyjne. Damy mieszkańcom jak najwięcej głosu. Jestem też zwolennikiem pełnej przejrzystości i transparentności – taki urząd gwarantuję, taki Kraków gwarantuję. Chciałbym również, żeby wszystko było bardzo dobrze zarządzane, więc obiecuję większą profesjonalizację zarządzania w



strukturach miejskich – zadeklarował Aleksander Miszański.

Nowy prezydent nawiązał też do sposobów pozyskiwania środków na realizację planów i dbania o budżet miasta.

– Kraków nie powinien porównywać się z Wrocławiem, Poznaniem czy Gdańskiem. Chciałbym, żebyśmy mieli większe aspiracje. Są takie miasta jak Mediolan, Monachium, Wiedeń – miasta, które łączą turystykę i przemysł ze świetnymi systemami transportowymi, bardzo wysoką jakością życia mieszkańców, która wyraża się w indeksach zadowolenia. To jest mój cel. I chciałbym, żeby taki był nasz cel. To cel ambitny, ale myślę, że realny. Chciałbym państwa zaprosić do współpracy i do tworzenia „Krakowa Przyszłości” – zaapelował na koniec.

[Biogram Aleksandra Miszańskiego \[PDF\]](#)